

Sygn. akt I UZP 7/09

UCHWAŁA **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 17 grudnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

Prezes SN Walerian Sanetra (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski
SSN Jerzy Kuźniar
SSN Zbigniew Myszka
SSN Romualda Spyt
SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca,
uzasadnienie)
SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Przedwojska
z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka

w sprawie z odwołania Józefa Ł.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 17 grudnia 2009 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy
postanowieniem z dnia 5 maja 2009 r., sygn. akt I UK 352/08,

„czy ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy po rozwiązaniu stosunku pracy otrzymywali świadczenie przedemerytalne, następnie zawarli umowę zlecenia i podlegali z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, a przed złożeniem wniosku o emeryturę nadal otrzymywali świadczenie przedemerytalne, spełniają warunek określony w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) polegający na tym, że „ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami”?”

podjął uchwałę:

Ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy po rozwiązaniu stosunku pracy do czasu złożenia wniosku o wcześniejszą emeryturę otrzymywali świadczenie przedemerytalne i w okresie jego pobierania zawarli umowę zlecenia, z tytułu której podlegali ubezpieczeniom społecznym, nie mogą być uznani za ubezpieczonych, którzy ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami w rozumieniu art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227).

Uzasadnienie

Przedstawione do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienie prawne: czy ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy po rozwiązaniu stosunku pracy otrzymywali świadczenie przedemerytalne, następnie zawarli umowę zlecenia i podlegali z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, a przed złożeniem wniosku o emeryturę nadal otrzymywali świadczenie przedemerytalne, spełniają warunek określony w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst.: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) polegający na tym, że „ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami”, wyłoniło się w sprawie z odwołania Józefa Ł. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 12 czerwca 2008 r. odmawiającej prawa do emerytury z uwagi na niespełnienie warunków z art. 29 ustawy z dnia 17

grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227; dalej jako: „ustawa emerytalna”).

Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ł. zmienił powyższą decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 8 maja 2008 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony (urodzony 20 marca 1945 r.) w dniu 14 maja 2008 r. złożył wniosek o emeryturę. Legitymuje się on stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 39 lat, 11 miesięcy i 16 dni (w tym 35 lat, 5 miesięcy i 16 dni okresów składkowych oraz 4 lata i 6 miesięcy okresów nieskładkowych). Przez 23 lata, 10 miesięcy i 15 dni wnioskodawca był objęty ubezpieczeniem społecznym z tytułu świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę. Od dnia 6 września 2003 r. otrzymuje świadczenie przedemerytalne przyznane decyzją Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 27 października 2003 r. W okresie pobierania tego świadczenia ubezpieczony zawarł na okres od 29 kwietnia do 30 czerwca 2005 r. umowę zlecenia z UNIMEX spółką jawną. Z tytułu tej umowy został objęty obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, „na które odprowadzono składki”. Ubezpieczony w dalszym ciągu pobiera świadczenie przedemerytalne. Przy takich ustaleniach Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie, gdyż legitymuje się on wymaganym wiekiem (ma 63 lata) i stażem ubezpieczeniowym (ponad 35 lat). Sąd Okręgowy wskazał, że osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne jest traktowana jak ubezpieczony będący pracownikiem, a oceny tej nie może zmienić podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia. Był to bowiem bardzo krótki (dwumiesięczny) okres, a w chwili składania wniosku o emeryturę wnioskodawca nie podlegał już ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia, zaś złożenie wniosku miało miejsce w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wiek i staż pracy ubezpieczonego są związane wyłącznie z jego ubezpieczeniem pracowniczym, co pozwala uznać, że spełnił on warunki nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej.

Wyrokiem z dnia 29 października 2008 r. Sąd Apelacyjny w B. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu pierwszej instancji. W ocenie Sądu odwoławczego, zgodnie z art. 29 ustawy emerytalnej, wnioskodawca powinien

udowodnić co najmniej 35 - letni okres składkowy i nieskładkowy oraz „mieć status pracownika” ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę i w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu pozostawać przez co najmniej 6 miesięcy w stosunku pracy. Według Sądu drugiej instancji, wnioskodawca spełnia wszystkie te warunki, gdyż przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę pobierał (od 2003 r.) świadczenie przedemerytalne, a w związku z tym nie utracił „statusu ubezpieczonego będącego pracownikiem”. Chociaż z pewnością zachowany w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego status pracowniczy nie jest równoznaczny z pozostawaniem w stosunku pracy, o którym mowa w art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej (pozostawanie w stosunku pracy należy rozumieć jako wykonywanie zatrudnienia zgodnie z art. 2 k.p.), to - zdaniem Sądu - wnioskodawca spełnił także ten warunek, gdyż w ostatnich dwóch latach podlegania ubezpieczeniu był pracownikiem w rozumieniu art. 2 k.p. przez okres co najmniej 6 miesięcy (od 1 marca do 31 sierpnia 2003 r.) zatrudnionym w Ośrodku Szkolenia Kierowców na stanowisku instruktora nauki jazdy. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska organu rentowego, jakoby wnioskodawca wskutek zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia w okresie od 29 kwietnia do 30 czerwca 2005 r. utracił status „osoby będącej pracownikiem ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę”. Zdaniem Sądu, w wyniku podlegania ubezpieczeniu z tytułu umowy zlecenia, wnioskodawca nie utracił prawa do świadczenia przedemerytalnego, a zatem zachował „status ubezpieczonego będącego pracownikiem”. Wynika to jednoznacznie z art. 4 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.), który wskazuje zamknięty katalog sytuacji, w których ustaje prawo do świadczenia przedemerytalnego. Przepisy prawa ubezpieczeń należy interpretować ściśle, dlatego też ich rozszerzająca wykładnia nie jest dopuszczalna. Taki stan rzeczy uznał sam organ rentowy, wypłacając ubezpieczonemu świadczenie przedemerytalne w czasie trwania umowy zlecenia i po jej zakończeniu. W ocenie Sądu odwoławczego, skoro wnioskodawca spełnił wszystkie warunki określone w art. 29 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej, to nie ma znaczenia, że nie spełnia on warunku wymienionego w art. 29 ust. 3 tej ustawy (podlegania ubezpieczeniu co najmniej przez 35 lat z tytułu pozostawania w stosunku pracy).

Od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie art. 29 ustawy emerytalnej poprzez przyjęcie, że zawarcie przez wnioskodawcę umowy - zlecenia przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę nie powoduje utraty uprawnień do tej emerytury, chociaż przepis ustawy jednoznacznie określa, iż tego rodzaju emerytura przysługuje wyłącznie pracownikom, czyli osobom, które w chwili przejścia na emeryturę muszą posiadać status pracownika. Zdaniem skarżącego, w dacie złożenia wniosku o emeryturę wnioskodawca pobierał świadczenie przedemerytalne i utracił status pracownika, ponieważ zawarł umowę zlecenia. Ponadto, nie spełnił warunku z art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej, bo nie wykazał 6 - miesięcznego okresu pozostawania w stosunku pracy w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu, a składając wniosek o emeryturę, nie był uprawnionym do renty z tytułu niezdolności do pracy. Ostatnim zatrudnieniem ubezpieczonego przed złożeniem wniosku o emeryturę była umowa zlecenia, a w dacie złożenia wniosku nie był pracownikiem w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Organ rentowy zaprezentował stanowisko, że wnioskodawcy nie przysługuje emerytura na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej, ponieważ nie spełnia on dwóch przesłanek nabycia tej emerytury. Nie był pracownikiem w rozumieniu Kodeksu pracy oraz nie wykazał 6-miesięcznego okresu pozostawania w stosunku pracy w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Zawarcie umowy zlecenia spowodowało bowiem utratę statusu pracownika, co pozbawia wnioskodawcę prawa do wcześniejszej emerytury. Zdaniem organu rentowego, skoro w art. 29 ustawy emerytalnej mowa jest o ostatnim ubezpieczeniu, a nie o ostatnim okresie składkowym lub nieskładkowym, jakim jest świadczenie przedemerytalne, to z przepisu tego wyraźnie wynika, że emerytura przysługuje wyłącznie pracownikowi.

Sąd Najwyższy w składzie zwykłym podniósł, że przepis art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, w brzmieniu ustalonym od dnia 8 maja 2008 r. przez art. 1 ustawy z dnia 28 marca 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 67, poz. 411) stanowi, iż ubezpieczony mężczyzna urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który nie osiągnął wieku emerytalnego 65 lat (art. 27 pkt 1 ustawy), może

przejsć na emeryturę po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy, albo jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy. Emerytura ta przysługuje ubezpieczonemu, który ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę był pracownikiem (art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy) oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawał w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy). Spełnienia tych ostatnich warunków (z art. 29 ust. 2) nie wymaga się od ubezpieczonych, którzy przez cały wymagany okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, podlegali ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy (art. 29 ust. 3 ustawy).

Wynikający z art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej warunek nabycia prawa do wcześniejszej emerytury wyrażony w sformułowaniu „ubezpieczeni, którzy ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami”, został wprowadzony do treści przepisu od dnia 1 lipca 2004 r. w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 121, poz. 1264). Przed tą zmianą (w brzmieniu ustalonym we wskazanym wyżej tekście jednolitym ustawy) przepis posługiwał się sformułowaniem „ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano początkowo taką wykładnię art. 29 ustawy emerytalnej odnośnie do pojęcia „ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., będący pracownikami”, że osoba objęta niepracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może nabyć prawa do wcześniejszej emerytury, mimo posiadania wymaganego stażu i wieku emerytalnego, przewidzianych w tym przepisie. Uznawano, że redakcja tego przepisu powoduje, iż pozostałe warunki do emerytury, a w szczególności wiek (55 lat kobieta, 60 lat mężczyzna) muszą być przez ubezpieczonego spełnione w okresie, kiedy jest on pracownikiem albo nie stracił statusu pracownika przez objęcie innym systemem obowiązkowego ubezpieczenia społecznego. Za ubezpieczonych „będących pracownikami” nie

można natomiast uważać byłych pracowników, którzy wprowadzie legitymują się wymaganym pracowniczym stażem ubezpieczeniowym i wiekiem, ale w momencie przejścia na emeryturę pracownikami nie są, a w szczególności pozbawia ich statusu pracowniczego objęcie innym systemem ubezpieczenia społecznego (wyrok z dnia 7 grudnia 2001 r., II UKN 646/00, OSNP 2003 nr 18, poz. 445). W wyroku z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 239/03 (OSNP 2004 nr 20, poz. 356) Sąd Najwyższy stwierdził nawet, że art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej, określający warunki uzyskania prawa do emerytury korzystniejsze od ogólnych, dotyczy wyłącznie ubezpieczonych będących pracownikami w dacie, z jaką mogą przejść na emeryturę, a więc po spełnieniu ostatniego z wymaganych warunków. Odmiennej wykładnię przedstawił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 sierpnia 2004 r., III UK 77/04 (OSNP 2005 nr 6, poz. 86), przyjmując że osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne nie traci statusu „ubezpieczonego będącego pracownikiem” w rozumieniu art. 29 ustawy emerytalnej. W stanie faktycznym tej sprawy ubezpieczona w dniu rozwiązania stosunku pracy (31 marca 2000 r.) posiadała wymagany tym przepisem staż pracy, a następnie nabyła (od 4 kwietnia 2000 r.) prawo do świadczenia przedemerytalnego. W okresie od 1 kwietnia 2000 r. do 30 czerwca 2000 r. ubezpieczona była objęta z mocy ustawy ubezpieczeniem społecznym rolników w pełnym zakresie (co stwierdzono prawomocnym wyrokiem), a wymagany wiek emerytalny osiągnęła w dniu 28 sierpnia 2002 r. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym tę sprawę wyraźnie stwierdził, że nie podziela poglądów wyrażonych we wskazanych wyrokach z dnia 7 grudnia 2001 r. (II UKN 646/00) oraz z dnia 12 lutego 2004 r. (II UK 239/03) i wywiódł, że prawo do świadczenia przedemerytalnego związane było z podleganiem wnioskodawczyni pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu, zaś biorąc pod uwagę cel i funkcję świadczenia przedemerytalnego jako zbliżonego do świadczenia z ubezpieczenia społecznego, należy uznać, iż osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne jest z tego tytułu ubezpieczonym „będącym pracownikiem” w rozumieniu art. 29 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Najwyższego, statusu ubezpieczonego „będącego pracownikiem” nie pozbawiło podleganie przez osobę pobierającą świadczenie przedemerytalne obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Okres podlegania temu ubezpieczeniu był bowiem krótszy od okresu pobierania

świadczenia przedemerytalnego, co spowodowało, że złożenie wniosku o emeryturę i osiągnięcie wymaganego wieku miało miejsce w okresie pobierania tego świadczenia, kiedy wnioskodawczyni już nie podlegała ubezpieczeniu rolniczemu. Wynika z tego, że wszystkie przesłanki nabycia przez wnioskodawczynię prawa do emerytury, a mianowicie wiek i staż pracy, związane są z ubezpieczeniem pracowniczym, co oznacza, że spełniła ona przesłanki określone w art. 29 ustawy emerytalnej. Stanowisko zbliżone do zaprezentowanego w wyroku z dnia 12 sierpnia 2004 r. (III UK 77/04) Sąd Najwyższy przedstawił również w wyroku z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 363/04 (OSNP 2006 nr 11-12, poz. 194), w którym stwierdził, że spełnia warunki do emerytury na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczony, urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., dla którego ostatnim ubezpieczeniem przed ich spełnieniem było ubezpieczenie z tytułu pobierania zasiłku dla bezrobotnych bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy. W stanie faktycznym tej sprawy, ubezpieczona w trakcie pobierania zasiłku dla bezrobotnych na okres kilku tygodni została zatrudniona na podstawie umowy zlecenia. Sąd Najwyższy przyjął jednak, że ostatnim tytułem ubezpieczenia wnioskodawczyni (przed złożeniem wniosku) nie było ubezpieczenie z tytułu umowy zlecenia, lecz jej ubezpieczenie jako osoby bezrobotnej, skoro przed uzyskaniem prawa do zasiłku dla bezrobotnych wnioskodawczyni była pracownikiem i stając się osobą bezrobotną, tego statusu nie utraciła.

Po nowelizacji art. 29 ustawy emerytalnej, według brzmienia tego przepisu od 1 lipca 2004 r., nie ma już w orzecznictwie wątpliwości, że prawo do emerytury na podstawie tego przepisu może nabyć także ubezpieczony, który w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego nie pozostawał w ubezpieczeniu pracowniczym. Ubezpieczenie pracownicze czasowo nie musi być znaczące w stosunku do całego okresu ubezpieczenia, z tym tylko, że musi poprzedzać wystąpienie z wnioskiem o emeryturę, chyba że wypełnia cały wymagany okres ubezpieczenia. W żaden natomiast sposób nie stawia się warunku, aby emerytura przysługiwała tylko tym ubezpieczonym, którzy byli pracownikami w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK 145/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 367). Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość, że pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy, a złożeniem wniosku o emeryturę występuje okres

pobierania świadczenia przedemerytalnego, jednak wyraźnie uznaje, iż nie może wystąpić jakikolwiek okres podlegania innemu, niepracownicznemu ubezpieczeniu (tytułowi ubezpieczenia), oczywiście, gdy nie jest spełniony warunek z art. 29 ust. 3 ustawy. W ten sposób jest w istocie przedstawiana interpretacja odmienna od dokonanej we wskazanym wyroku z dnia 12 sierpnia 2004 r. (III UK 77/04), a także wyroku z dnia 16 sierpnia 2005 r. (I UK 363/04). W szczególności w wyroku z dnia 11 września 2007 r., II UK 44/07 (OSNP 2008 nr 21-22, poz. 323) Sąd Najwyższy uznał, że warunkiem nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej przez osobę niebędącą pracownikiem (w dniu złożenia wniosku) jest nieprzerwane korzystanie do czasu osiągnięcia wymaganego wieku z uzyskanego po ustaniu stosunku pracy prawa do renty lub świadczenia przedemerytalnego. Co do zasady przyjęcie takiej wykładni można odczytać z uzasadnienia wyroku z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 198/07 (LEX nr 442846), choć rozstrzygnięcie w tej sprawie wynikało ze stwierdzenia niespełnienia przesłanki określonej w art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy. Jednoznacznie taką wykładnię Sąd Najwyższy przedstawił w wyroku z dnia 9 kwietnia 2008 r., II UK 265/07 (LEX nr 469167), w którym przyjął, że art. 29 ustawy emerytalnej - jako wprowadzający szczególną regulację - powinien być interpretowany ściśle i z tego względu wykluczona jest możliwość przyznania wcześniejszej emerytury wnioskodawczyni, która pobierając zasiłek przedemerytalny, świadczyła jednocześnie usługi przedstawicielstwa na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej na czas nieokreślony. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wyraźnie przy tym zaznaczył, że nie podziela poglądu wyrażonego w wyroku z dnia 12 sierpnia 2004 r. (III UK 77/04). Podobnie w wyroku z dnia 4 listopada 2008 r., I UK 108/08 (LEX nr 490371) Sąd Najwyższy uznał, że warunek określony w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej spełnia ten ubezpieczony, którego ostatnim tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę było pozostawanie w stosunku pracy, niezależnie od tego, czy i na jak długo przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie tytuł ubezpieczenia pracowniczego ustał. Wyrok ten został wydany w stanie faktycznym, w którym wnioskodawczyni w trakcie pobierania zasiłku przedemerytalnego dwukrotnie zawarła umowy zlecenia, zaś złożenie wniosku o emeryturę i osiągnięcie przez nią wieku emerytalnego nastąpiło w okresie

pobierania zasiłku, przy czym wiek emerytalny wnioskodawczyni osiągnęła po ustaniu zatrudnienia wykonywanego na podstawie umowy zlecenia. Sąd Najwyższy wywiódł w uzasadnieniu tego wyroku, że wymaganie „bycia pracownikiem ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę” jest spełnione tylko wówczas, gdy ostatnim tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym przed złożeniem wniosku o emeryturę było pozostawanie w stosunku pracy. Inaczej mówiąc, że wymaganie to nie jest zachowane, gdy pomiędzy rozwiązaniem stosunku pracy a złożeniem wniosku o emeryturę wystąpił jakikolwiek okres podlegania niepracowniczemu tytułowi ubezpieczenia (np. z tytułu umowy zlecenia), choćby przez cały czas - a więc także bezpośrednio przed złożeniem wniosku - ubezpieczony pobierał świadczenie przedemerytalne, mimo że okresy pobierania po rozwiązaniu stosunku pracy zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego nie są okresami podlegania ubezpieczeniom i stanowią jedynie okresy nieskładkowe.

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego w składzie zwykłym wynika, iż wątpliwości budzi przeważająca w orzecznictwie rygorystyczna wykładnia art. 29 ustawy emerytalnej, która prowadzi do trudnych do racjonalnego uzasadnienia sytuacji. Wystarczy bowiem wystąpienie pomiędzy ustaniem stosunku pracy a złożeniem wniosku o wcześniejszą emeryturę jakiegokolwiek, nawet bardzo krótkiego, okresu podlegania innemu niż pracowniczy tytułowi ubezpieczenia, aby doszło do utraty możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. Nie jest to, zdaniem przedstawiającego zagadnienie składu Sądu Najwyższego, sytuacja dająca się racjonalnie wytłumaczyć i zaakceptować, bowiem prowadzi do utraty uprawnień do emerytury przez ubezpieczonych legitymujących się dłuższym od wymaganego stażem ubezpieczeniowym. Według Sądu Najwyższego w zwykłym składzie, przy wykładni art. 29 ustawy emerytalnej uwzględnić należy także charakter i istotę świadczenia przedemerytalnego, które z uwagi na jego wysokość powoduje, iż ubezpieczeni z przyczyn bytowych są zmuszeni częstokroć do poszukiwania dodatkowych źródeł dochodu, co w konsekwencji rygorystycznej wykładni art. 29 ustawy emerytalnej pozbawia ich prawa do wcześniejszej emerytury.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o udzielenie odpowiedzi, iż ubezpieczeni urodzeni przed dniem 1 stycznia 1949 r., którzy po rozwiązaniu

stosunku pracy do czasu złożenia wniosku o wcześniejszą emeryturę otrzymywali świadczenie przedemerytalne i w okresie jego pobierania zawarli umowę zlecenia, z tytułu której podlegali ubezpieczeniom społecznym, nie mogą być uznani za ubezpieczonych, którzy ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę byli pracownikami w rozumieniu art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Sąd Najwyższy w składzie powiększonym zważył, co następuje:

Reformując system ubezpieczeń społecznych, a w szczególności porządkując ubezpieczenie emerytalne, kierowano się zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych. Respektowanie powszechnej zasady ubezpieczeń społecznych „równego świadczenia za równą składkę” doprowadziło do ujednoczenia stopy procentowej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz warunków nabywania uprawnień emerytalnych niezależnie od tytułu ubezpieczenia. W nowym systemie emerytalnym generalnie nie przewiduje się wcześniejszych emerytur.

Uwzględniając jednak zasadę państwa prawnego, w ustawie emerytalnej odrębnie uregulowano warunki przyznawania i obliczania emerytury ubezpieczonym, których nie objął nowy system emerytalny. Utrzymano dotychczasowe możliwości nabywania prawa do emerytury oraz zasady jej wymiaru wobec ubezpieczonych urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., którzy mają za sobą stosunkowo długi okres opłacania składek na ubezpieczenie społeczne i zbliżają się do wieku emerytalnego według stanu prawnego przed 1 stycznia 1999 r., jeżeli spełniają dodatkowe warunki określone w ustawie emerytalnej. Dotychczasowe uprawnienia będą przysługiwały tylko przez okres przejściowy. Mogą korzystać z nich wyłącznie pracownicy, a więc ta sama kategoria ubezpieczonych, która miała taką możliwość przed 1 stycznia 1999 r. na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Ustawa ta już w samym tytule określała jej zakres podmiotowy. W swej treści natomiast w art. 5 zdefiniowała „pracownika” jako „osobę pozostającą w stosunku pracy w myśl Kodeksu pracy” (pkt 1), zaś „zatrudnienie” jako „wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy” (pkt 2). Jako zasadę przyjmowała prawo do emerytury po spełnieniu łącznie warunku wieku: dla kobiet - 60 lat, dla mężczyzn - 65 lat oraz minimalnego czasu zatrudnienia: 20 lat dla kobiet i 25 lat dla

mężczyzn (art. 26). Od tej zasady przewidywała odstępstwo - możliwość przejścia na emeryturę kobiety, po osiągnięciu wieku 55 lat, przy 30-letnim okresie zatrudnienia albo 20-letnim okresie zatrudnienia i zaliczeniu do I lub II grupy inwalidów oraz mężczyzny po osiągnięciu wieku 60 lat, przy 25-letnim okresie zatrudnienia i zaliczeniu do I lub II grupy inwalidów (art. 27 ust. 1). Znowelizowany w 1996 r. (z mocą obowiązującą od 1 września 1997 r.) przepis zmienił przesłankę inwalidztwa na niezdolność do pracy. W tym kontekście nie ulega wątpliwości, że uprawnienie do wcześniejszego przejścia na emeryturę przysługiwało jedynie pracownikom (zakres podmiotowy), którzy legitymowali się określonym czasem zatrudnienia, rozumianym jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy (zakres przedmiotowy). Uprawnienie to miało zatem pracowniczy, a nie powszechny charakter.

Obecnie (tj. od 1999 r.) realizowana jest w Polsce ubezpieczeniowa koncepcja ochrony na wypadek dożycia wieku emerytalnego, niezdolności do pracy i śmierci żywiciela. Artykuł 1 pkt 1-2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., dalej jako: „ustawa systemowa”) stanowi *expressis verbis*, że ubezpieczenia społeczne obejmują, między innymi, ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe. Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej świadczenia na warunkach i w wysokości określonych w ustawie przysługują ubezpieczonym - w przypadku spełnienia warunków do nabycia prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnego i rentowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawową definicję „ubezpieczonego” zawiera art. 4 pkt 13 ustawy emerytalnej. Na mocy tego przepisu ubezpieczony to, między innymi, osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym prawo do świadczeń przewidzianych w ustawie emerytalnej związane jest więc z podleganiem ubezpieczeniom społecznym, wobec czego wymóg „bycia pracownikiem” należy odnosić do objęcia ubezpieczeniami społecznymi z tytułu stosunku pracy, a zatem i utrzymane w ustawie emerytalnej dotychczasowe zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. należy

wiązać z kryterium ubezpieczenia pracowniczego. Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniach: postanowienia z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05 (OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84) i wyroku z dnia 2 lipca 2008 r., II UK 326/07 (OSNP 2009 nr 21 – 22, poz. 301), emerytura przyznawana w oparciu o art. 29 ustawy emerytalnej ma zatem charakter uprawnienia pochodnego od pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Wynika to z samej treści przepisów zawartych w art. 29 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2004 r. (nadany ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 121, poz. 1264), według których wcześniejsza emerytura przysługuje ubezpieczonym, którzy łącznie spełniają następujące warunki: ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, byli pracownikami oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawali w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy, chyba że w dniu zgłoszenia wniosku o emeryturę są uprawnieni do renty z tytułu niezdolności do pracy (ust. 2 pkt 1 i 2). Warunków tych nie muszą spełniać osoby, które przez cały wymagany okres podlegały ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy (ust. 3). Z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej wynika, że art. 29 ustawy w pierwotnym brzmieniu niewątpliwie miał zastosowanie „do osób, dla których ostatnim tytułem ubezpieczenia społecznego była umowa o pracę”, lecz budził on wątpliwości „jak długo przed zgłoszeniem wniosku o wcześniejszą emeryturę należy być pracownikiem”. Intencją ustawodawcy było więc wyeliminowanie poprzez zmianę tego przepisu owej wątpliwości.

Wszystko to oznacza, że prawo do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 29 ustawy przysługuje wyłącznie ubezpieczonemu z tytułu zatrudnienia (pozostawania w stosunku pracy). Takie świadczenie nie przysługuje zatem ubezpieczonym z innych tytułów, w tym także z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w zwykłym składzie, po nowelizacji art. 29 ustawy emerytalnej, według brzmienia tego przepisu od 1 lipca 2004 r., nie ma już w orzecznictwie wątpliwości, że prawo do emerytury na podstawie tego przepisu może nabyć także ubezpieczony, który w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego nie

pozostawał w ubezpieczeniu pracowniczym. Ubezpieczenie pracownicze czasowo nie musi być znaczące w stosunku do całego okresu ubezpieczenia, z tym tylko, że musi poprzedzać wystąpienie z wnioskiem o emeryturę, chyba że wypełnia cały wymagany okres ubezpieczenia. W żaden natomiast sposób nie stawia się warunku, aby emerytura przysługiwała tylko tym ubezpieczonym, którzy byli pracownikami w chwili osiągnięcia wieku emerytalnego. Nie ma jednak wątpliwości, że prawo do tego świadczenia powiązane z kryterium ubezpieczenia pracowniczego w okresie poprzedzającym złożenie wniosku o emeryturę. Jak słusznie zasygnalizował Sąd Najwyższy w zwykłym składzie, warunek posiadania przez ubezpieczonego określonego statusu przed złożeniem wniosku o świadczenie wynika ze szczególnych zasad nabywania prawa do wcześniejszej emerytury, które nie powstaje z mocy prawa z chwilą spełnienia przesłanek dotyczących wieku oraz okresu składkowego i nieskładkowego, lecz konieczne jest złożenie wniosku o to świadczenie, a co za tym idzie, wykazanie się, między innymi, wymaganym statusem ubezpieczeniowym w okresie przed złożeniem wniosku (poza sytuacją określoną w art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej, gdy przez cały okres wymagany do nabycia prawa do emerytury ubiegający się o świadczenie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu pozostawania w stosunku pracy).

Z wykładni językowej przepisów zawartych w art. 29 ustawy emerytalnej wynika więc, że istnieje ścisły związek między ubezpieczeniem pracowniczym, a prawem do wcześniejszej emerytury przewidzianym jedynie dla tej kategorii ubezpieczonych, co wyraża się koniecznością spełnienia warunków w postaci podlegania ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy przez cały okres wymagany dla nabycia tego uprawnienia (ust. 3), albo pozostawania w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy w okresie ostatnich (przed złożeniem wniosku) 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniom społecznym i równoczesnego posiadania ostatnio przed złożeniem wniosku statusu ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2 pkt 1 i 2).

Pobieranie świadczenia przedemerytalnego nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym, wobec czego *prima facie* mogłoby się wydawać, iż okoliczność pobierania tego świadczenia przez osobę, która przed nabyciem do niego prawa była pracownikiem nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż przed

złożeniem wniosku o emeryturę była pracownikiem, tzn. że ostatnim tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym było pozostawanie w stosunku pracy. Należy jednak zauważyć, że zgodnie z art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.) świadczenie przedemerytalne przysługuje po upływie co najmniej 6 miesięcy pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Osoba pobierająca zasiłek dla bezrobotnych podlega zaś obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy systemowej). Oznacza to, iż ostatnim tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym przez osobę, która po utracie zatrudnienia pobiera świadczenie przedemerytalne, nie jest ściśle rzecz ujmując, pozostawanie w stosunku pracy, lecz pobieranie zasiłku dla bezrobotnych. Należy jednak zauważyć, że w sześciu punktach art. 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych w sposób wyczerpujący wyliczono kategorie osób, którym przysługuje prawo do świadczenia przedemerytalnego. Część przesłanek powstania tego uprawnienia powtarza się; są to przesłanki dotyczące wieku osoby uprawnionej i stażu pracy, okresu zatrudnienia u danego pracodawcy albo pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy oraz okresu opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. Wymienione przesłanki można określić jako dotyczące samego uprawnionego. Jego dotyczy też wymóg dalszego pozostawania bez pracy, mimo wcześniejszego wykorzystania prawa do zasiłku dla bezrobotnych (art. 2 ust. 3 ustawy). Jednak warunkiem najbardziej charakterystycznym dla uzyskania świadczenia przedemerytalnego jest wystąpienie określonej w ustawie przyczyny zakończenia stosunku pracy, albowiem art. 2 ustawy wskazuje następujące okoliczności uzasadniające powstanie prawa do świadczenia odnośnie do pracowników:

- likwidacja lub niewypłacalność pracodawcy (w rozumieniu przepisów o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy) - pkt 1 i pkt 6,
- przyczyny dotyczące zakładu pracy (w rozumieniu przepisów ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) - pkt 2 i pkt 5.

Można zatem przyjąć, że podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu

pobierania zasiłku dla bezrobotnych będącego warunkiem przyznania świadczenia przedemerytalnego jest pochodną pracowniczego ubezpieczenia społecznego, wobec czego nie można go kwalifikować jako odrębnego, niezależnego od statusu pracownika tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Należy zwrócić uwagę, że takie poglądy były już prezentowane w judykaturze, np. w wyroku z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 363/04 (OSNP 2006 nr 11-12, poz. 194), czy wyroku z dnia 19 maja 2009 r., III UK 6/09 (niepublikowany), gdzie za „będącą ostatnio pracownikiem” uznano również osobę pobierającą zasiłek dla bezrobotnych bezpośrednio po rozwiązaniu stosunku pracy. W uzasadnieniach tych orzeczeń Sąd Najwyższy trafnie podkreślił, że konieczność dokonywania ścisłej wykładni przepisu szczególnego, jakim jest art. 29 ustawy emerytalnej oznacza, że niedopuszczalna jest jego wykładnia nie tylko rozszerzająca, ale i zwężająca. Biorąc zaś pod rozwagę cel i funkcję zasiłku dla bezrobotnych przysługującego bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w warunkach określonych ustawą o świadczeniach przedemerytalnych (zapewnienie środków na utrzymanie długoletniego pracownika po rozwiązaniu stosunku pracy z przyczyn go niedotyczących), można go uznać w okresie pozostawania bez pracy za świadczenie zbliżone do osiąganego uprzednio wynagrodzenia za pracę, a podleganie z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym za pochodne ubezpieczeniu pracowniczemu. Bezrobotny pobierający w takich okolicznościach zasiłek może być więc uznany za posiadającego status ubezpieczonego pracownika w rozumieniu art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Z powyższego wynika, że warunek określony w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej spełnia tylko ten ubezpieczony, który ostatnio przed złożeniem wniosku podlegał ubezpieczeniom społecznym w związku z zatrudnieniem w charakterze pracownika, przez co należy rozumieć również pobieranie zasiłku dla bezrobotnych przed nabyciem prawa do świadczenia przedemerytalnego. Pobieranie świadczenia przedemerytalnego nie ma zatem znaczenia z punktu widzenia przesłanek uprawniających do wcześniejszej emerytury, albowiem nie stanowi tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Osoba pobierająca świadczenie przedemerytalne i niepodejmująca w tym okresie żadnej aktywności zawodowej spełnia warunek z art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej nie dlatego, że w tym

okresie ma status ubezpieczonego będącego pracownikiem, ale dlatego, iż przed nabyciem prawa do świadczenia przedemerytalnego podlegała ubezpieczeniom społecznym w związku z posiadaniem statusu pracownika w przedstawionym powyżej rozumieniu, wobec czego taki był jej ostatni tytuł do ubezpieczeń społecznych. Po okresie zatrudnienia podjętego w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego na innej podstawie niż stosunek pracy, w tym na podstawie umowy cywilnoprawnej, nie ma zatem możliwości powrotu do statusu ubezpieczonego będącego pracownikiem, bowiem pobieranie świadczenia przedemerytalnego takiego statusu nie zapewnia. Nie budzi natomiast wątpliwości, iż zatrudnienie na podstawie umowy cywilnoprawnej (również w okresie pobierania świadczenia przedemerytalnego) jest odrębnym od pracowniczego tytułem do podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej). Tym samym, niezależnie od tego, na jaki okres została zawarta umowa cywilnoprawna i na jak długo przed złożeniem wniosku o emeryturę zatrudnienie na jej podstawie ustało, nie ma możliwości stwierdzenia, iż ostatnio przed złożeniem wniosku taka osoba posiadała status ubezpieczonego będącego pracownikiem, skoro niewątpliwie w okresie poprzedzającym wystąpienie o emeryturę ostatnim tytułem do ubezpieczenia było wykonywanie pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej.

Do wniosków takich prowadzi językowa wykładnia art. 29 ustawy emerytalnej, wobec czego biorąc pod uwagę, iż wprowadza on szczególny rodzaj przywileju ubezpieczeniowego, za odwołaniem się do proponowanej przez zwykły skład Sądu Najwyższego wykładni funkcjonalnej musiałyby przemawiać wyjątkowe przesłanki, szczególnie ważne racje prawne, ekonomiczne lub moralne, a sens językowy przepisów prowadzi do rażąco niesprawiedliwych i irracjonalnych konsekwencji (por. uzasadnienia: wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 7, czy uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1). Nie można uznać, iż w omawianej sytuacji zachodzi taki wyjątkowy przypadek. Należy bowiem mieć na uwadze, że z założeń i celów reformy systemu ubezpieczeń społecznych wynika ograniczenie zakresu podmiotowego wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Jak to skonkludował Trybunał

Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99 (OTK 1999 nr 5, poz. 100), reforma systemu emerytalno - rentowego miała, między innymi, na celu ograniczenie uprawnień do wcześniejszej emerytury i ujednoczenie wieku emerytalnego. Miała więc ona charakter racjonalnie uzasadniony, według wyraźnie ustalonych kryteriów. Struktura ustawy emerytalnej jednoznacznie wskazuje na to, że zamiarem ustawodawcy było ewolucyjne kształtowanie emerytur, z uwzględnieniem, między innymi, praw nabytych. Ogólnie ustawa utrzymała dotychczasowe zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., a regulacja zawarta w art. 29 powołanej ustawy ma charakter przejściowy. Taki sposób modyfikacji dotychczasowych regulacji, i opartych na nich uprawnień, można uznać za „wygaszanie” dotychczasowych uprawnień do wcześniejszych emerytur. Według stanu prawnego sprzed 1 stycznia 1999 r. z możliwości przechodzenia na wcześniejszą emeryturę mogli korzystać pracownicy, a nie wszyscy ubezpieczeni. Rozszerzenie zakresu stosowania tych przepisów na nową grupę ubezpieczonych prowadziłoby do złamania reguły nietworzenia nowych preferencyjnych uprawnień emerytalnych, niezajdujących pokrycia w składce na ubezpieczenie emerytalne.

Z powyższych względów zastosowanie kryterium ubezpieczenia pracowniczego, w powiązaniu z okresem ubezpieczenia poprzedzającym złożenie wniosku o emeryturę, choć stanowiące zawężenie zakresu podmiotowego w zakresie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, Trybunał Konstytucyjny uznał za nienaruszające zasad równości i sprawiedliwości społecznej (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 września 2000 r., K 1/00; OTK 2000 nr 6, poz. 185).

Reasumując, Sąd Najwyższy w składzie powiększonym uznał, że przesłanka z art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej jest spełniona tylko wówczas, gdy pomiędzy ustaniem ostatniego stosunku pracy a złożeniem wniosku o emeryturę nie wystąpił żaden okres podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu niezwiązanego z zatrudnieniem w charakterze pracownika. Pobieranie po ustaniu stosunku pracy świadczenia przedemerytalnego nie niweczy zatem możliwości spełnienia omawianego warunku dopóty, dopóki osoba je otrzymująca nie podejmie działalności objętej przymusem ubezpieczeń społecznych z innego tytułu niż

pracowniczy. Ubezpieczonego ostatnio przed złożeniem wniosku o emeryturę z tytułu niezwiązanego z zatrudnieniem w charakterze pracownika (w tym z tytułu umowy zlecenia) nie można bowiem uznać za pracownika w rozumieniu art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Z tych względów podjęto uchwałę jak w sentencji.